

Poznań, dnia 9 września 2016 r.

Jan Sulanowski
radny Miasta Poznania
klub radnych Prawo i Sprawiedliwość

Znak pisma: RJS.2016.52.01

URZĄD MIASTA POZNANIA BIURO RADY MIASTA SEKRETARIAT 01		
WPLYNEŁO DNIA	09 WRZ. 2016	WPLYNEŁO DNIA
L. dz. _____ zał. _____		
znak spr. _____		

Interpelacja

w sprawie widoczności rozkładów jazdy oraz funkcjonalności wiat przystankowych

Dlaczego na wiatkach przystankowych tylko reklamy są widoczne z prawie każdej strony? Dlaczego rozkłady jazdy umieszczane są zazwyczaj tylko z jednej strony, w taki sposób, że gdy chcemy zapoznać się z umieszczonymi na nich informacjami, musimy się przeciskać pomiędzy osobami stojącymi pod zadaszeniem i stawać „przed nosami” osób siedzących na ławeczce wewnątrz wiaty? Nie jest to komfortowa sytuacja zarówno dla tych siedzących, jak i dla usiłujących zapoznać się z rozkładem jazdy. Tymczasem przeszklona konstrukcja wielu wiat przystankowych umożliwiałaby umieszczanie „obustronnych” rozkładów jazdy, które byłyby widoczne od wewnątrz oraz na zewnątrz wiaty. Chociażby w centrum jest wiele przystanków, w których można by zastosować takie rozwiązanie, np. „Fredry”, „Wrocławska”, „Plac Bernardyński”, „Plac Wiosny Ludów” oraz inne przystanki, gdzie piesi mają możliwość obejścia wiaty dookoła. Zwracam się z prośbą o przeanalizowanie możliwości wdrożenia takiego rozwiązania, ustalenie liczby wiat, na których takie obustronne rozkłady można by zastosować oraz o przedstawienie szacunkowych kosztów.

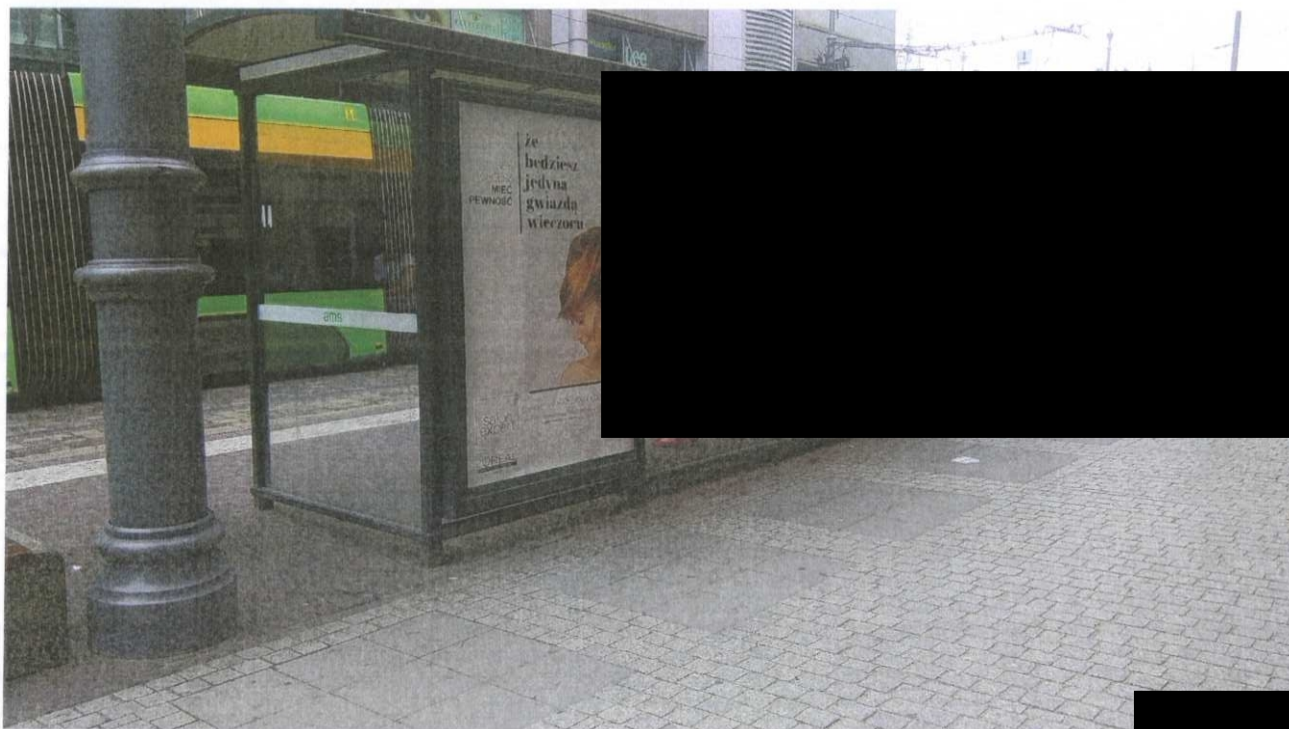
Ponadto uważam, że należałoby zlustrować poznańskie przystanki pod kątem ich funkcjonalności, a przy okazji także utrzymania czystości i estetyki. Posłużę się tutaj przykładem przystanku „Półwiejska”, z którego korzysta mnóstwo osób, ponieważ można z niego dojechać w różne części miasta. Wiaty przystankowe są znacznie oddalone od przejścia dla pieszych. Osoby, które chcą się dowiedzieć dokąd i o jakich porach jadą poszczególne tramwaje muszą przepychać się przez tłum ludzi, aby dotrzeć do rozkładu jazdy. Nieraz byłem świadkiem sytuacji, że zanim taka osoba dotarła do pierwszej wiaty, to jej tramwaj zdążył już odjechać. Bywa, że w godzinach szczytu piesi muszą iść po torowisku, aby ominąć wszystkich stojących na przystanku. Tymczasem sytuację mogłoby ułatwić postawienie bliżej przejścia dla pieszych dodatkowego słupa/szyldu z rozkładem jazdy. Poza tym wiaty na tamtym przystanku mają, co prawda wąskie, ale jednak ograniczające pole manewru ściany boczne. Może na tamtym przystanku warto byłoby zastosować wiaty, których zadaszenie wspierane by było przez łatwe do ominięcia podpory (tak jak to jest na przystanku „Plac Wolności”). Poza tym, czy zamiast trzech mniejszych wiat nie zastosować jednej, ale większej? To tylko jeden z przystanków, a co z pozostałymi? Proszę o odniesienie się do propozycji przeprowadzenia takiej lustracji przystanków. Czy ZTM lub Wydział Transportu i Zieleni zajmował się już tym zagadnieniem?

Z wyrazami szacunku

Jan Sulanowski
radny Miasta Poznania

s. 1/3

Przystanek „Wrocławska” – widok 1



Przystanek „Wrocławska” – widok 2



Przystanek „Fredry”



Przystanek „Wierzbicice”

